

Quo vadis na scenie i... w cenzurze. Historia jednego zdania¹

AGNIESZKA KUNICZUK-TRZCINOWICZ, JOANNA ROMANOWICZ
(Uniwersytet Warszawski)

Kwerendy biblioteczne i archiwalne w – dość mitycznym – mieście Sankt Petersburg to niekończące się godziny poszukiwań w katalogach, rozmów z pracownikami i, niestety, krótkie chwile czytania dokumentów, materiałów archiwalnych. Dzieje się tak zarówno dlatego, że katalogi nie zawsze odpowiadają naszym oczekiwaniom, jak i często z powodu dość skomplikowanego systemu udostępniania. Na przykład Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne (RGIA)² to miejsce, w którym oczekiwanie na czas realizacji zamówienia wynosi trzy dni robocze, w skład których nie wchodzi dzień zamówienia. Pracując w takim tempie, przy zamawianiu ograniczonej ilości materiałów, można by spędzić w rosyjskim archiwum resztę życia.

Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne ma największe zbiory archiwalne w Europie i jedno z największych na świecie. Z ponad siedmiu milionów pozycji wykazanych w katalogach przeważająca część to dokumenty dotyczące historii Imperium Rosyjskiego i zapewne dlatego RGIA zostało wpisane na listę szczególnie cennych obiektów dziedzictwa kulturowego narodów Federacji Rosyjskiej. Wydaje się, że zbiory te są wartościowe także dla badaczy z Polski, wiele materiałów bowiem, zwłaszcza dziewiętnastowiecznych, zachowało się jedynie w tym właśnie Archiwum. Dla filologów wyjątkowo interesujące są zespoły pokazujące ślady

1 Artykuł został przygotowany w ramach grantu NCN: DEC-2012/06/A/HS2/00252, którego kierownikiem jest prof. dr hab. Tadeusz Bujnicki.

2 Российский Государственный Исторический Архив (РГИА) – Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne, dalej jako RGIA.

ingerencji cenzorskich. Co prawda w prostym przeszukiwaniu katalogów niewiele ich można znaleźć, ale za każdym razem przynosi ono jakieś nowe informacje, co powoduje, że poszerza się zakres materiału do dalszych badań.

W centrum naszych zainteresowań i poszukiwań w Archiwum znajdowały się wszelkie ślady związane z osobą i twórczością Henryka Sienkiewicza, stosunek cenzorów do poszczególnych jego dzieł, ich komentarze czy wskazówki dla wydawców. W trakcie dotychczasowych kwerend nie znaleziono zapisków cenzorskich na temat utworów literackich pisarza, co powoduje u badaczy ciągły niedosyt i chęć dalszego zgłębiania źródeł archiwalnych, gdyż w jego korespondencji pojawiają się informacje o ingerencjach cenzorskich. Nie powstała też dotychczas żadna praca, która by systematycznie omawiała zagadnienie cenzury dzieł Sienkiewicza za życia autora *Krzyżaków*³.

Jednym ze śladów ingerencji cenzorskich odnalezionych w RGIA jest dokument Czwartego Oddziału Kancelarii Głównego Urzędu do Spraw Druku. Zapisany pod sygnaturą 17/1902 zespół listów cenzorskich dotyczy sztuki *Quo vadis. Dramat historyczny w 5 aktach na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza*⁴. Dokumenty sporządzone są języku rosyjskim, w części na gotowych drukach, z dużą ilością zapisów odręcznych⁵. Ich historia rozpoczyna się w 1902 roku, tuż po wystawieniu sztuki 22 lutego. Niestety, nie wiadomo, kto zwrócił uwagę Kancelarii Głównego Urzędu do Spraw Druku na odbywające się przedstawienie. Dokument jest niepodpisany, sporządzony odręcznie i nosi wszelkie znamiona donosu. Czujne ucho obywatelskie wychwytiło „niebezpieczne” zdanie. Choć dokument nie jest datowany, wiemy z kontekstu, że powstał natychmiast po przedstawieniu, 23 lutego 1902 roku, a już 27 lutego tego samego roku przyszła odpowiedź cenzora opracowań dramatycznych: „W dramacie historycznym w 5 aktach i 9 odsłonach, przerobionym z powieści Henryka Sienkiewicza *Quo vadis* i dopuszczonym przeze mnie 31 stycznia tego roku, nie ma zdania «wszelka władza to zorganizowana przemoc», które ze szczególną emfazą powiedział 22 lutego w teatrze Pani Jaworskiej aktor Niewolin” (QV 5186-89).

3 Stosunkowo niedawno ukazała się książka *Dzieła Henryka Sienkiewicza w dokumentach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (1948-1954)*, wybór, opr. naukowe, wstęp K. Budrowska, K. Kościwicz, Białystok 2016. W publikacji tej nie zajmowano się oczywiście cenzurą w czasach zaborów, w całości poświęcona jest cenzurze PRL-u. Na temat zasad cenzurowania i dzieł cenzurowanych (także w XIX wieku) powstała natomiast dwutomowa seria *Piśmiennictwo, systemy kontroli, obiegi alternatywne*, red. J. Kostecki i A. Brodzka, Warszawa 1992, a także prace: M. Prussak, *Warianty utworów literackich zachowane w archiwach cenzury rosyjskiej*, w: *Autor – tekst – cenzura. Prace na Kongres Słowistów w Krakowie w roku 1998*, red. J. Pelc, M. Prejs, Warszawa 1998; *Świat pod kontrolą: wybór materiałów z archiwum cenzury rosyjskiej w Warszawie*, wybór, przekład i opr. M. Prussak, Warszawa 1994 (tu zob. informacje o literaturze naukowej na ten temat).

4 Sztukę *Quo vadis. Dramat historyczny w 5 aktach na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza* oznaczono dalej symbolem QV, po którym podano numer klatki skanu.

5 Cały zespół został przetłumaczony z rosyjskiego przez Edwarda Siecha.

Dokumenty znajdują się w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Petersburgu, wydaje się zatem, że „teatr Pani Jaworskiej” to trupa petersburskiego Teatru Nowego pod dyrekcją L.B. Jaworskiej, która na początku XX wieku dawała przedstawienia między innymi w Warszawie. Jednak w lutym 1902 roku jej aktorzy w Warszawie nie występowali⁶. Być może więc przedstawienie to odbyło się w innym mieście lub na obrzeżach stolicy.

Dokument zaczyna się stwierdzeniem: „Jak wiadomo, prawdziwi chrześcijanie zawsze trzymali się z dala od polityki” (QV 5182-5185). Na poparcie autor cytuje Ewangelię według św. Mateusza 22, 21: „Oddajcie więc cesarzowi to, co jest cesarskie, a Bogu to, co boskie”. Warto w tym miejscu zaprezentować szerszy kontekst omawianego dokumentu, a tym samym także szczególnej wrażliwości carskiej cenzury na problem sakralnej legitymizacji władzy. Relacje pomiędzy carską władzą a Cerkwią były bowiem specyficzne. W wielowiekowej historii Cerkwi prawosławnej w Rosji przechodziła ona wiele upadków i kolejnych odnow moralnych⁷. Sytuacja zmieniła się za panowania Piotra Wielkiego. Car doprowadził do podporządkowania Kościoła władzy świeckiej, nie pozwalając na wybór patriarchy, a w XIX wieku jego następcy, aby zapewnić sobie poparcie ludności, głosili ideologię państwa opartego na symbiozie „prawosławia, samowładztwa i narodowości”. Cerkiew została włączona w politykę, co spowodowało jej uzależnienie od władzy carów. W początkach XX wieku, gdy powstaje analizowany dokument, Cerkiew domagała się niezależności i przywrócenia patriarchy, podczas gdy Kościół katolicki na ziemiach polskich był systematycznie prześladowany⁸. Po latach ścisłego zjednoczenia i podległości prawosławnego duchowieństwa wobec władzy powszechny stał się więc buntowniczy pogląd, od którego zaczyna się donos, że prawdziwy chrześcijanin nie udziela się w życiu politycznym. Wszak *Quo vadis. Powieść z czasów Nerona* pokazuje początkowe lata rozwoju religii chrześcijańskiej, kiedy pierwsi wyznawcy Chrystusa dopiero się organizowali, a ich idee dalekie były od walki ze strukturami państwowymi. Autor donosu zwraca więc uwagę, że w czasie przedstawienia aktor grający nauczyciela Arystarcha pocieszającego chrześcijan wysyłanych na egzekucję wypowiada, jak dodaje autor, „z emfazą” słowa „wszelka władza to zorganizowana przemoc”. I tu pojawiają się kolejne dwie ciekawe kwestie. Skąd wzięła się nowa postać nauczyciela Arystarcha, którego nie

6 Zob. P.J. Domański, *Repertuar teatrów warszawskich 1901-1906*, Warszawa 1976.

7 Np. za sprawą św. Tichona Zadońskiego czy św. Serafima Sarowskiego cieszyła się wielkim szacunkiem, przenikając do wielu form życia społecznego i państwowego. Kwitło życie monastyczne, a Cerkiew pomogła w odrodzeniu po latach „wielkiej smuty”.

8 Utrudniano mu pracę m.in. przez zmianę podziału administracyjnego Królestwa Polskiego w 1865 r., co wymusiło redukcję dekanatów. Duchowieństwo poddane było kontroli administracyjnej i uzależnione od władzy świeckiej.

ma w utworze Henryka Sienkiewicza?⁹ I skąd ocenzurowanie w carskiej Rosji Lwa Tołstoja – bo to on jest autorem wyżej wymienionych słów?

W datowanym na 27 lutego 1902 roku dokumencie, który jest odpowiedzią na donos, cenzor, podpisany jako „S. Trub” (Trubaczow?), pisze: „Podczas cenzurowania dramatu *Quo vadis* zwróciłem szczególną uwagę na te sceny, w których pojawił się Piotr Apostoł. Zgodnie z moim rozporządzeniem sceny te są skrócone i przerobione, przy czym Piotr Apostoł został zastąpiony chrześcijaninem Arystarchem” (QV 5186-89). I dodaje, że spornych słów nie ma w zatwierdzonym przez niego tekście dramatu.

Wydaje się, że postać Piotra Apostoła, pierwszego papieża w historii religii chrześcijańskiej, nasuwała zbyt silne skojarzenia ze Stolicą Apostolską. Zagrożenie widziano w zwierzchności papieżstwa nad częścią poddanych Imperium, choć wcześniej wzajemne stosunki były poprawne, podpisano konkordat (1818), a papież Grzegorz XVI potępił powstanie listopadowe¹⁰. Jednak już w czasie kolejnych pontyfikatów stosunki na linii papież–cesarz uległy znacznemu pogorszeniu¹¹, a w Imperium Rosyjskim, także za namową Cerkwi prawosławnej, trwały prześladowania unitów¹². Ich bliskość z Kościołem katolickim, do którego w ogromnej części należeli Polacy, także stanowiła pretekst do prześladowań. Mogło to skłonić cenzora do usunięcia Piotra Apostoła z treści dramatu i zastąpienia go „neutralnym” nauczycielem. Ale inną, jeszcze prostszą i bardziej oczywistą przyczyną mogła być sugestia, że wypowiedane słowa są jawnym sprzeciwem wobec cara, a to było przecież zakazane.

Jak podaje cenzor, tekst dramatu został zatwierdzony 31 stycznia tegoż roku, a już 22 lutego zdarzyło się odstępianie od jego oficjalnej wersji. W zatwierdzonym dramacie Arystarch powinien powiedzieć: „Jutro Neron będzie niczym, i przyjdzie królestwo Boże”. Cenzor zwraca uwagę, że takie odejścia od tekstu zaaprobowanego są liczne i trudno będzie z nimi walczyć, dlatego też zajmuje się tym policja.

Być może takich różnic było więcej, dlatego 28 lutego 1902 rok zapisano w notatkach cenzorskich:

» Główny Urząd do Spraw Druku uznał za konieczne zabronienie wykonania na scenach teatrów zarówno moskiewskich, jak i provin-

9 Zob. np. H. Sienkiewicz, *Quo vadis*, Wrocław 1994.

10 Uznał je za bunt przeciwko legalnej władzy. Zob. L. von Ranke, *Dzieje papieżstwa w XVI-XIX wieku*, tłum. J. Zarański, Z. Żabicki, t. 2, Warszawa 1974, s. 409-432.

11 Pius IX beatyfikował Andrzeja Bobolę i potępił działania cara w czasie powstania styczniowego, uważając je za represyjne. Ten sam papież przyjął także pielgrzymkę Polaków.

12 Do takich prześladowań doszło np. w 1874 r. we wsi Pratulina na Podlasiu. Unicy uznający zwierzchność papieża mogli stanowić „niepewny element”, a wręcz ośrodek buntu wobec cesarstwa.

cjonalnych sztuki [...] *Quo vadis*, dramat historyczny w pięciu aktach i dziewięciu odsłonach, według powieści Henryka Sienkiewicza tej samej nazwy. O przytoczonym Główny Urząd do Spraw Druku ma zaszczyt powiadomić Was, Miłosierny Panie, w celu podjęcia odpowiedniego rozporządzenia w tej sprawie. [podpis:] Naczelnik Głównego Urzędu do Spraw Druku, Książę Szachowski, [zatwierdzone:] Cenzor opracowań dramatycznych S. Trubaczow (QV 5193-95).

Zakaz nie trwał jednak długo, bo zdjęto go już 2 marca tegoż roku dokumentem podpisanym przez Naczelnika Głównego Urzędu do Spraw Druku księcia Szachowskiego:

- » W uzupełnieniu do dokumentu obiegowego z 28 lutego tego roku nr 1903 Główny Urząd do Spraw Druku ma zaszczyt zawiadomić Was, Miłosierny Panie, o podjęciu odpowiedniego rozporządzenia, zawiadamiającego o utrzymaniu w mocy zakazu dotyczącego wykonania na scenach teatrów zarówno moskiewskich, jak i prowincjonalnych komedii w czterech aktach księcia W.W. Baratinskiego *Grzmoty*. Urząd uznał za możliwe dopuszczenie do pokazu – według egzemplarza dozwolonego cenzurą z 31 stycznia tego roku (nr 991) – historycznego dramatu w pięciu aktach i dziewięciu odsłonach *Quo vadis*, według powieści Henryka Sienkiewicza tej samej nazwy. [podpisał:] Naczelnik Głównego Urzędu do Spraw Druku Książę Szachowski, [zatwierdził:] Kierownik administracji, Członek Rady W. Adikajewski (QV 5196-98).

Historia tego zespołu dokumentów kończy się 12 marca 1902 roku, gdy Prezydent miasta Sankt Petersburg do spraw kancelaryjnych pyta Główny Urząd do Spraw Druku, czy zakres zakazu dotyczy także stolicy. W głównym piśmie wspomniano bowiem teatry moskiewskie i prowincjonalne:

- » Główny Urząd do Spraw Druku, w nawiązaniu do dokumentów z dnia 1 i 5 marca o nr nr 1974 i 2136, wysłał do mnie rozporządzenie w liczbie 10 obiegowych egzemplarzy o zakazie wykonywania komedii *Grzmoty* i o warunkowym dopuszczeniu do pokazu dramatu *Quo vadis* na scenach teatrów moskiewskich i prowincjonalnych.

W związku z tym, że wskazany zakaz odnosi się tylko do scen teatrów innych miast, mam zaszczyt pokornie prosić Główny Urząd o powiadomienie mnie, czy zakres zakazu dotyczy również teatrów miasta

Sankt Petersburg. [podpisał:] Generał-porucznik [podpis nieczytelny] i Kierownik kancelarii [podpis nieczytelny] (QV 5199-5201).

Pozostaje jeszcze kwestia cytatu odnoszącego się do słów Lwa Tołstoja. Jego poglądy o samodoskonaleniu się moralnym jednostki i nieprzeciwstawianiu się złu przemocą doprowadziły do wystąpienia pisarza z Cerkwi prawosławnej, z której został ostatecznie wykluczony w 1901 roku. W swoim tekście *Niewolnictwo naszych czasów* pisze:

- » Dłatego zawsze i wszędzie uchwała się prawa korzystne dla tych u władzy – czy jest ich wielu, kilku, czy tylko jeden. Zawsze i wszędzie wymusza się ich przestrzegania za pomocą środków, które zawsze zmuszały i zmuszają ludzi do poddania się czyjejś woli – za pomocą bicia, pozbawienia wolności i morderstwa. Nie może być innego sposobu. [...] Istota prawodawstwa nie leży w przedmiocie i podmiocie, w prawach, w idei dominacji woli kolektywnej nad indywidualną czy też w innych tak nieokreślonych i zawiłych warunkach, ale opiera się na fackie, iż ludzie dzierżący narzędzia zorganizowanej przemocy mają władzę zmuszania innych do posłuszeństwa. Tak więc dokładna i niezbita definicja prawodawstwa jest następująca: Prawa są nakazami narzuconymi przez ludzi, którzy rządzą za pomocą zorganizowanej przemocy [wyróżn. A. K.-T. i J. R.], za których nieprzestrzeganie podlega się biciu, utracie wolności, a nawet morderstwu¹³.

Poglądy te – wyraźne odwołanie się do cara jako ciemną jednostki – nie mogły spotkać się z przychylnością cenzora zakazującego, jak pisze autor donosu, „pewnego wypracowania hrabiego Lwa Tołstoja”.

Omawiany zespół dokumentów nie potwierdza jednoznacznie, czy użyty cytat został zamieszczony w tekście przedstawienia świadomie, czy też jest wynikiem przypadku. Cenzor i „donosiciel” utożsamili go ze znanym pisarzem, ale przecież słowa dopisane do tekstu *Quo vadis* mogły się tam znaleźć przypadkowo, na zasadzie powszechnego mniemania, wspólnego odczucia poddanych Imperium Rosyjskiego.

Daty zapisane na dokumentach związanych z jednym przedstawieniem uświadamiają nam, że tryb obiegu informacji działał wówczas bardzo sprawnie, dlatego szybko podejmowano decyzję o zakazie wystawiania sztuk teatralnych bądź ich

13 L. Tołstoj, *Niewolnictwo naszych czasów*, file:///C:/Users/ASIA/Downloads/racjonalista_9708.pdf (stan z 15 września 2018 r.).

przywróceniu do repertuaru, co wymuszał oczywiście charakter analizowanego przez cenzorów tekstu – przedstawienia odbywały się w krótkich odstępach czasu, trzeba było interweniować niemal na gorąco. Na wniosek (bądź donos) jednej osoby reagowało zarówno Ministerstwo, jak i cenzorzy. Ten krótki, ale kompletny materiał pokazuje też obraz dziewiętnastowiecznej rzeczywistości na terenie Rosji i zaboru rosyjskiego: nawet jedno krótkie zdanie, które w ocenie postronnego widza było niestosowne, mogło doprowadzić do zdjęcia przedstawienia z afisza, a w konsekwencji zapewne także do nałożenia kar finansowych lub uwięzienia reżysera czy impresaria. Odpowiedzialni za wystawianie sztuki musieli zaś podporządkować się woli cenzora.

W zespole dokumentów nie znaleziono natomiast informacji o tym, czy przedstawienie zostało ponownie wystawione na petersburskiej scenie – wolą reżysera lub właściciela teatru było bowiem, czy dostosuje się on do zaleceń cenzorskich, czy też zrezygnuje z pokazywania sztuki.

BIBLIOGRAFIA:

Domański P.J., *Repertuar teatrów warszawskich 1901-1906*, Warszawa 1976;

Dzieła Henryka Sienkiewicza w dokumentach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (1948-1954), wybór, opr. naukowe, wstęp K. Budrowska, K. Kościewicz, Białystok 2016;

Piśmiennictwo, systemy kontroli, obiegi alternatywne, red. J. Kostecki, A. Brodzka, t. 1-2, Warszawa 1992;

Quo vadis. Dramat historyczny w 5 aktach na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza, 17/1902 zespół listów cenzorskich na temat sztuki, w zbiorach Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Petersburgu;

Ranke L. von, *Dzieje papieżstwa w XVI-XIX wieku*, tłum. J. Zarański, Z. Żabicki, t. 2, Warszawa 1974;

Tolstoj L., *Niewolnictwo naszych czasów*, file:///C:/Users/ASIA/Downloads/racjonalista_9708.pdf (stan z 15 września 2018 r.).

SŁOWA KLUCZE: Henryk Sienkiewicz, *Quo vadis*, cenzura carska, przedstawienie teatralne

АГНЕСКА КУНИЧУК-ТЩИНОВИЧ, ЙОАННА РОМАНОВИЧ *КАМО ГРЯДЕШИ (QUO VADIS) НА СЦЕНЕ И... В ЦЕНЗУРЕ. ИСТОРИЯ ОДНОГО ПРЕДЛОЖЕНИЯ*

Статья анализирует один случай цензурского вмешательства с момента разрешения на постановку пьесы, затем в связи с возобновлением интереса цензора к тексту и, наконец, до его окончательного решения по этому вопросу.

Материал, касающийся истории постановки на основе романа *Камо грядеши (Quo vadis)* Генрика Сенкевича был получен во время предварительных разысканий

в Российском государственном историческом архиве в Санкт-Петербурге. Он показывает, на какие проблемы, затронутые в тексте романа, цензурное ведомство обращало особое внимание, а также какие поправки театр обязан был внести, чтобы спектакль увидел свет.

КЛЮЧЕВЫЕ СЛОВА: Сенкевич, *Quo vadis* (*Камю грядеши*), царская цензура, театральная постановка

AGNIESZKA KUNICZUK-TRZCINOWICZ, JOANNA ROMANOWICZ
QUO VADIS ON STAGE AND... IN CENSORSHIP. THE STORY OF ONE SENTENCE

The article analyses one case of censorial interference: from the moment the play was permitted to be staged, through to the censor's renewed interest in its script, to the finale – his ultimate decisions in the case.

The material relating to the history of the play based on Henryk Sienkiewicz's novel *Quo Vadis* was sourced during a preliminary inquiry at the Russian State Historical Archive in St Petersburg. It illustrates which issues, expressed in the text of the play, the censorial office paid particular attention to. It also demonstrates what necessary amendments the theatre had to implement, in order for the play to continue being staged.

KEYWORDS: Sienkiewicz, *Quo Vadis*, tsarist censorship, theatrical play